

Sygn. akt V ACa 535/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Zofia Kołaczyk
Sędziowie :	SA Urszula Bożałkińska (spr.) SA Anna Tabak
Protokolant :	Barbara Knop

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. C.

przeciwko Skarbowi Państwa - Prezesowi Sądu Rejonowego w (...) i I. G.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 29 marca 2012 r., sygn. akt XII C 242/11

oddala apelację.

Sygn. akt VACa 535/12

UZASADNIENIE

Powód M. C. początkowo domagał się zasądzenia na rzecz Fundacji (...) z siedzibą w W. – na cele statutowe tej Fundacji, od pozwanych I. G. (jako osoby fizycznej w najszerszym dopuszczalnym przez prawo zakresie) i Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Rejonowego w (...)solidarnie łącznej kwoty 100.000 złotych tytułem zadośćuczynienia (k. 82).

Na dochodzoną kwotę 100.000 złotych złożyło się żądanie zasądzenia 4 razy po 25.000 złotych z tytułu zadośćuczynienia za brak reakcji na 4 wnioski o informacje prasowe złożone przez powoda do Sądu Rejonowego w (...) (k.1-2). M. C.wskazał, że brak informacji, których się domagał naruszył jego dobra osobiste (k. 82) – prawo do informacji. W ocenie powoda jego interes osobisty jest zbieżny z interesem publicznym.

Na rozprawie w dniu 31 maja 2011 roku (k. 83) powód rozszerzył żądanie o kolejne 100.000 złotych od Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Rejonowego w (...) – z uwagi na to, iż w ocenie M. C. pozwany w odpowiedzi na pozew naruszył zasadę domniemania niewinności powoda stwierdzając, że ten znieważył sędziów. To żądanie uzasadnia art. 6 par 2 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka.

Powód domagał się także zasądzenia na jego rzecz kwot po 1000 złotych za udział w każdej rozprawie w tej sprawie, 100 złotych tytułem zryczałtowanych kosztów przejazdu na każdą rozprawę oraz 200 złotych tytułem zryczałtowanych kosztów postępowania tj. kosztów kserokopii, opłat itd.

Pozwana I.G. wniosła o oddalenie powództw (k. 48) uzasadniając, iż zarzuty zawarte w pozwie są bezpodstawne, nie znajdują uzasadnienia prawnego i merytorycznego.

Reprezentujący pozwany Skarb Państwa – Prezes Sądu Rejonowego w (...) także wniósł o oddalenie powództwa i obciążenie powoda kosztami procesu podnosząc, iż z udziałem powoda toczyło się w pozwanym Sądzie szereg spraw (około 35). Przygotowanie odpowiedzi na pytania skarżącego nie było możliwe w wielu przypadkach z uwagi na brak danych statystycznych, znaczne utrudnienia w zebraniu informacji pozwalających na udzielenie odpowiedzi, wiążące się z koniecznością wyłączenia z bieżącej pracy pracowników Sądu. Pozwany w miarę możliwości udzielał powodowi informacji. Nadto, informacje których domagał się powód, będący oskarżycielem prywatnym w sprawie przeciwko lekarzowi psychiatrze mogły być przez niego wykorzystane dla celów tego procesu. Pozwany wskazał także, że powód składał wnioski o pociągnięcie do odpowiedzialności karnej i dyscyplinarnej oraz o wyłączenie sędziów orzekających w pozwanym Sądzie. Prezes pozwanego Sądu poinformował także, że wniósł zawiadomienie do prokuratury o możliwości popełnienia przez powoda przestępstwa z art. 232 par. 1 k.k. w związku ze zdarzeniem z 14.03.2011 roku.

W toku postępowania dowodowego ustalono co następuje:

Powód M. C. w imieniu czasopisma (...) zwrócił się do Przewodniczących Wydziału VI VII Sądu Rejonowego w (...) 2.12.2009r., 17 grudnia i 1 marca 2010 roku o informacje – na podstawie art. 54 Konstytucji oraz 6 pkt 4 Ustawy Prawo Prasowe – o szereg informacji dotyczących między innymi: ilości spraw karnych, w których poddano podejrzanych badaniom psychiatrycznym, o stosowne środki zapobiegawcze, stwierdzoną niepoczytalność podejrzanych, w ilu sprawach opinię wydali wymienieni z nazwiska psychiatra i psycholog. Pytanie o informacje dotyczyło także podania konkretnej sygnatury sprawy, w której orzeczono środek zapobiegawczy, wskazani ilości uniewinnień w sprawach z oskarżenia publicznego, a także o potwierdzenie w oparciu o akta, czy opisana przez powoda okoliczność miała miejsce i podanie nazwiska sędziego referenta w tej sprawie. Domagając się powyższych informacji powód nie przedstawił jak będą wykorzystane, uznając, że żadne przepisy nie przewidują konieczności wskazania sposobu wykorzystania informacji uzyskanych w drodze dostępu do informacji publicznej publikacji prasowych. Wnioski złożone przez powoda, w jego ocenie, nie dotyczyły informacji publicznej przetworzonej, a jego działanie nie było bezprawne, dodatkowo – brak odpowiedzi na złożone wnioski o informację zamknął mu możliwość drogi odwoławczej.

Pozwana I. G. jest przewodniczącą Wydziału VI Karnego Sądu Rejonowego w (...).

W pozwanym Sądzie z udziałem powoda toczy się bądź toczyło szereg spraw (około 35). M. C. składał wnioski o pociągnięcie do odpowiedzialności karnej i dyscyplinarnej oraz o wyłączenie sędziów orzekających w pozwanym Sądzie. Także Prezes wniósł zawiadomienie do Prokuratury o możliwości popełnienia przez powoda przestępstwa z art. 232 §1 k.k. w związku ze zdarzeniem z dnia 14.03.2011 roku. Powód wnosił do Prezesa pozwanego Sądu wnioski o udzielenie mu informacji dotyczących wielu kwestii. Co do części wniosków nie zostały udzielone mu informacje, ani też nie wydano decyzji odmawiających udzielenia informacji. Nie było możliwe, zdaniem pozwanego, np. z uwagi na brak danych statystycznych, znaczne utrudnienia w zebraniu informacji i ich przetworzeniu.

Oddalając powództwo Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powodem w niniejszej sprawie jest M. C., który wyjaśnił, co nie zostało zakwestionowane przez pozwanych, że jest dziennikarzem periodyku (...).

Przedmiotem żądania M. C. jest naruszenie jego dóbr osobistych – prawa do uzyskania informacji oraz (po rozszerzeniu) zasady domniemania niewinności wynikającej z art. 6§2 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka.

W ocenie Sądu żądania powoda nie zasługują na uwzględnienie.

Abstrahując od okoliczności, czy powód wystąpił do pozwanego Sądu o informacje jako osoba prawna (redaktor pisma), czy jako osoba fizyczna, to nieudzielenie informacji nie może, w ocenie Sądu Okręgowego naruszyć jego dóbr osobistych. Dobra osobiste i wynikające z nich uprawnienia charakteryzują się niezbywalnością, są przyrodzone człowiekowi. Konstytucja w kilku przepisach reguluje problemy dóbr osobistych (art. 30, 31, 38, 41, 47, 49, 50, 51, 54). Na pewno do dóbr osobistych podlegających ochronie w oparciu o art. 23 i 24 k.c. nie można zaliczyć prawa do uzyskania informacji określonego artykułem 61 Konstytucji, bowiem jest to, jak już wcześniej wskazano prawo obywatelskie, wynikające z nałożonego przez państwo na określone podmioty obowiązku, zresztą ograniczonego – ze względu na określone w ustawach ochronę wolności i praw innych osób i podmiotów gospodarczych oraz ochronę porządku publicznego, bezpieczeństwa lub ważnego interesu gospodarczego państwa. Nie jest ono przyrodzone człowiekowi, ale „zadekretowane”. Nierealizowanie tego prawa nie mogło zatem być zaskarżone w trybie wynikającym z żądania powoda w tym procesie.

Już z tych względów żądanie M. C. o zasądzenie zadośćuczynienia za nieudzielenie mu informacji przez pozwanych (bez rozważania czy przeciwko obojgu pozwany i to pozwany solidarnie) – musiało zostać oddalone.

W toku procesu powód rozszerzył swoje żądanie o dodatkowe 100.000 złotych przeciwko Skarbowi Państwa – Prezesowi Sądu Rejonowego w (...), zarzucając, że pozwany w odpowiedzi na pozew naruszył zasadę domniemania niewinności powoda stwierdzając, że ten znieważył sędziów, wskazując, iż żądanie uzasadnione jest treścią art. 6§2 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka.

Rozpoznając żądanie powoda w tej części należy wskazać, że oświadczenia pełnomocnika procesowego składane w postępowaniu sądowym w imieniu reprezentowanego, mogą naruszać dobra osobiste strony przeciwnej i mogą być uznane za bezprawne, tylko wtedy gdy zawierają fakty i oceny przedstawione ze świadomością niezgodności ich z prawdą. Nie jest sporne, ani nieprawdziwe, że powód składał wnioski o pociągnięcie do odpowiedzialności karnej i dyscyplinarnej oraz o wyłączenie sędziów orzekających w pozwanym Sądzie. Nie jest też sporne, że Prezes pozwanego Sądu wniósł zawiadomienie do Prokuratury o możliwości popełnienia przez powoda przestępstwa z art. 232§1 k.k. w związku ze zdarzeniem z 14.03.2011 roku.

Sporządzenie zawiadomienia prokuratury o możliwości popełnienia przez powoda przestępstwa z art. 232§1 k.k. w związku ze zdarzeniem jakie miało miejsce w tym Sądzie też nie stanowi działania bezprawnego, przeciwnie – w przypadku domniemania, w ocenie Prezesa Sądu, naruszenia art. 232§1 k.k. jego obowiązkiem ustawowym jest zawiadomienie prokuratury. Wskazane przyczyny nie mogą być podstawą skutecznego dochodzenia przez powoda świadczenia z tytułu naruszenia dobra osobistego, tym bardziej, że powód wskazał jako podstawę prawną swojego żądania art. 6§2 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka.

Przytoczony przepis konwencji stanowi, że w ramach prawa do rzetelnego procesu sądowego (art. 6) każdego oskarżonego o popełnienie czynu zagrożonego karą uważa się za niewinnego do czasu udowodnienia mu winy zgodnie z ustawą. Jest to znana także polskiemu prawu zasada domniemania niewinności i związany jest z nią ciężar dowodu, który spoczywa na oskarżycielu. To oskarżenie musi wykazać winę oskarżonego. Oskarżony nie musi aktywnie podejmować żadnych działań. Oskarżony w procesie karnym jest uważany za niewinnego, dopóki jego wina nie zostanie dowiedziona.

W ocenie Sądu brak związku pomiędzy zarzutami stawianymi pozwanemu Skarbowi Państwa a brzmieniem przepisu, który wprowadza domniemanie niewinności. Jak wyżej wskazano, to oskarżyciel ma wykazać winę w procesie, a

pokrzywdzony powinien w miarę swoich możliwości udzielać mu pomocy. Informacja pozwanego Skarbu Państwa, że powód składał wnioski o pociągnięcie do odpowiedzialności karnej i dyscyplinarnej oraz o wyłączenie sędziów orzekających w pozwanym Sądzie oraz Prezesa Sądu w (...), który wniósł zawiadomienie do Prokuratury o możliwości popełnienia przez powoda przestępstwa z art. 232§1 k.k. w związku ze zdarzeniem z 14.03.2011 roku w żaden sposób nie narusza domniemania niewinności powoda w przypadku ewentualnego przedstawienia mu zarzutów z art. 232§1 k.k.

Z powyższych względów także i to żądanie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Oddalając żądanie o zasądzenie kwoty 200.000 złotych należało także oddalić żądanie powoda przyznania mu kosztów związanych z udziałem w rozprawach, dojazdów do sądu i innych kosztów postępowania („zryczałtowanych kosztów postępowania tj. kosztów kserokopii, opłat”).

Od powyższego wyroku wniósł apelację powód domagając się „uchylenia orzeczenia I instancji”.

Zarzucił naruszenie prawa materialnego przez nietrafne przyjęcie, że prawo do informacji oraz zasada domniemania nieważności nie są dobrami osobistymi, a także, że nie miało miejsca bezprawne naruszenie tych dóbr.

Rozpoznając przedmiotową apelację Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności odniósł się do kwestii, czy występując z pozwem przy rozszerzeniu jego żądania powód objął roszczeniem ochronnym dobra osobiste w których mowa w art. 23 k.c.

W związku z powyższym podkreślenia wymaga, że katalog dóbr osobistych wskazanych w art. 23 k.c. jest otwarty. Oznacza to, że nie tylko dobra w nim wymienione podlegają ochronie, lecz także wszystkie inne wskazane w ustawach szczególnych oraz wynikające z praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji RP, a także Konwencji z dnia 4 listopada 1950 roku o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz.U. z 1993r., Nr 61, poz. 284 ze zm. – dalej „konwencja”). Jednocześnie za utrwalone w orzecznictwie Sądu Najwyższego i w doktrynie uznać należy stanowisko, że o tym, czy w konkretnym wypadku można mówić o naruszeniu dobra osobistego decydują okoliczności sprawy, uwzględniające kryteria obiektywne, nie zaś subiektywne odczucia osoby żądającej ochrony prawnej, będące miarą stopnia jej wrażliwości. Miernikiem oceny obiektywnej jest przede wszystkim stanowisko opinii publicznej będącej wyrazem poglądów powszechnie przyjętych i akceptowanych przez społeczeństwo w danym czasie i miejscu, zapatrywań rozsądnie i uczciwie myślących ludzi oraz poglądy moralne osób kompetentnych w tym zakresie i cieszących się niekwestionowanym autorytetem (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22 lutego 2012 roku, IV CSK 276/11, OSNC 2012 roku, nr 9, poz. 107 z przywołanym orzecznictwem).

Jak trafnie przyjął Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z 19 listopada 2010 roku, III CZP 79/10, (OSNC 2011r., nr 4, poz. 41). – dobra osobiste wynikają z tych wartości niemajątkowych, które są ściśle związane z człowiekiem obejmując jego fizyczną i psychiczną integralność albo będąc przejawem jego twórczej działalności. Skupiają one niepowtarzalną, pozwalającą na samorealizację indywidualność człowieka, jego godność oraz pozycję wśród ludzi. Dobrem osobistym jest wartość immamentnie związana z istotą człowieczeństwa oraz naturą człowieka niezależnie od jego woli, stała dająca się skonkretyzować i obiektywizować, gdy każde dobro osobiste skupia i sobie dwa elementy – chronioną wartość oraz prawo żądania od innych jej poszanowania.

Podkreślenia wymaga też, że w ramach instrumentów ochrony cywilnoprawnej ochrona dóbr osobistych ma charakter wyjątkowy, w związku z czym sięganie do jej mechanizmów powinno następować z odpowiednią ostrożnością i powściągliwością bez tendencji do sztucznego poszerzania katalogu tych dóbr np. o dobra i wartości chronione konstytucyjnie, czy też konwencyjnie, w szczególnym aspekcie tej ochrony (tak Sąd Najwyższy w uchwale z 19 listopada 2010r., II CSK 640/09, LEX nr 598758). W związku z powyższym za dobra osobiste, ściśle związane z istotą człowieczeństwa nie można było uznać ani prawa do informacji publicznej ani podstawowej zasady procesu karnego – a to domniemania niewinności, chronionej też konwencją, bez względu na ich znaczenie w życiu każdego człowieka, a nie tylko powoda.

Niezależnie od tego działanie pozwanej polegające na zawiadomieniu prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa przez powoda nie było działaniem bezprawnym warunkującym udzielenie ochrony dobrom osobistym powoda.

Nie budzi bowiem wątpliwości, że zachowania niezgodne z prawem należało postrzegać jako bezprawne, gdy tymi są zachowania sprzeczne z porządkiem prawnym, polegające na sprzeczności między zakresem kompetencji organu, sposobem jego postępowania i treścią rozstrzygnięcia wynikającymi z wzorca ustawowego, a jego działaniem osobistym, a przesłanka niezgodności z prawem musi być rozumiana w sposób właściwy dla prawa cywilnego, tj. jako sprzeczność działania lub zaniechania z porządkiem prawnym sensu largo, jak przyjął Sąd Najwyższy w wyroku z 19 kwietnia 2012r., IV CSK 406/11 (LEX nr 1169347).

Jednocześnie, na zasadzie przeciwności, działania w ramach obowiązującego porządku prawnego, by wyłączyć bezprawność, musi być dokonane w granicach określonych tym porządkiem prawnym, to jest pozostawać w zgodzie z obowiązującymi przepisami. Powinno być rzeczowe, obiektywne, podjęte z należyłą ostrożnością i przez osobę uprawnioną. Nie może też wykraczać poza niezbędną dla określonych prawem celów potrzebą w zakresie wyrażanych ocen. Tym samym złożenie doniesienia do organów ścigania z przywołaniem faktów prawdziwych i bez oceny tych działań, która mogłaby naruszać dobra osobiste powoda uznać należało za działanie w ramach obowiązującego porządku prawnego, wyłączające bezprawność (por. wyroki Sądu Najwyższego z 13 kwietnia 2000r., III CKN 777/98, LEX nr 51361 i z 7 marca 2007r., II CSK 493/06, LEX nr 278669).

Takie przeto działanie pozwanej nie mogło skutkować uwzględnieniem powództwa.

Uwagi Sądu Apelacyjnego nie mogło ująć jednocześnie to, że rozszerzenie powództwa nastąpiło w związku z faktem, że w odpowiedzi na pozew Prezesa Sądu Rejonowego (k. 50) znalazło się stwierdzenie dotyczące osoby powoda, że „w wielu pismach znieważał sędziów, co skutkowało zawiadomieniem o popełnieniu przestępstwa z art. 226§1 k.k. w zw. z art. 212§1 k.k.”. Z dołączonego do tegoż pisma zawiadomienia do Prokuratury Rejonowej w T. (k. 52) wynikało jednakowoż, że Prezes nie zawiadamiał „o popełnieniu przestępstwa”, jak przez przeoczenie, czy też niedokładność napisano w odpowiedzi na pozew. Pismo do Prokuratury Rejonowej, po przedstawieniu faktu, który w ocenie Prezesa skutkowało zawiadomienie kończyło się bowiem zdaniem: „Wnoszę o podjęcie z urzędu czynności w celu ustalenia, czy nie doszło do popełnienia przestępstwa z art. 232§1 k.k.”.

O tym, że sformułowanie zawarte w odpowiedzi na pozew było niezamierzone świadczy treść odpowiedzi pozwanej „na rozszerzone żądanie powoda na rozprawie w dniu 31 maja 2011r.” (k. 134), w którym, jest mowa wyłącznie o skierowaniu zawiadomienia do Prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa.

W związku z powyższym rozważenia wymagało, czy taka nieprawidłowość w sformułowaniu mogła naruszyć dobro osobiste powoda w postaci godności wywołując potrzebę udzielenia mu stosownej ochrony prawnej w postaci zadośćuczynienia w kwocie 100.000 złotych. Niepoprawnego sformułowania dokonano bowiem w piśmie procesowym stanowiącym odpowiedź na pozew, przybliżając fakty, które były u podstaw żądania oddalenia powództwa, a nie w zamiarze naruszenia godności powoda, zwłaszcza że nie miał on w dacie złożenia odpowiedzi na pozew przynajmniej podejrzanego, by podmiotowo mogło go dotyczyć sformułowanie art. 6 ust. 2 Konwencji.

Art. 6 ust. 2 Konwencji stanowi bowiem: „Każdego oskarżonego o popełnienie czynu zagrożonego karą uważa się za niewinnego do czasu udowodnienia mu winy zgodnie z ustawą”.

W żadnym przeto wypadku wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 14 czerwca 2011 roku – sprawa M. G. przeciwko Polsce, skarga nr (...) nie mógł mieć precedensowego charakteru w niniejszej sprawie, gdy zarzut naruszenia art. 6 ust. 2 podniesiony został z powodu wypowiedzi wygłoszonej przez urzędnika państwowego. Trybunał uznał za celowe przypomnienie, że zasada domniemania niewinności zostaje naruszona w sytuacji, jeżeli postanowienie sądowe lub wypowiedź urzędnika państwowego Trybunał uznał za celowe przypomnienie że zasada domniemania niewinności zostaje naruszona w sytuacji, jeżeli postanowienie sądowe lub wypowiedź urzędnika

państwowego dotyczące osoby oskarżonej o popełnienie czynu zagrożonego karą zawiera opinię, że osoba ta jest winna zanim jeszcze wina została jej udowodniona zgodnie z prawem Należy jednakowoż odróżnić stwierdzenia wyrażające opinię, że dana osoba jest winna od stwierdzeń opiniujących jedynie „stan podejrzenia”. Te pierwsze naruszają bowiem zasadę domniemania niewinności, podczas gdy te drugie uznane zostały za niekwestionowalne w różnych sytuacjach badanych przez Trybunał”.

Prezesowi Sądu Okręgowego w odpowiedzi na pozew chodziło, jako prawnikowi, wyłącznie o podejrzenie popełnienia przestępstwa, a nie o przesądzenie winy powoda.

Dlatego też podkreślenia wymagało, że w pojęciu bezprawności czynności nie mieszczą się uchybienia, omyłki, niedokładności, przeinaczenia i inne wadliwości pozbawione cech ocennych wobec określonej osoby.

Ogólnie rzecz ujmując bezprawne jest, jak zasadnie wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 4 lutego 2005 roku, II CK 578/04 (LEX 284073 działanie i zaniechanie sprzeczne z porządkiem prawnym i zasadami współżycia społecznego, a nie podjęte w ramach porządku prawnego i w granicach zastrzeżonych kompetencji, choć obiektywnie oceniając nieprawidłowe. Nie każda bowiem dolegliwość w postaci doznanych przykrości na skutek omyłki czy nieprawidłowości stanowi o bezprawnym naruszeniu dóbr osobistych, ale tylko taka, która wedle przejrzystych ocen przyjmowanych w społeczeństwie przekracza próg dozwolonych zachowań i nie jest małej wagi (por. wyrok Sądu Najwyższego z 17 września 2004 roku, V CK 69/04, LEX nr 197661). Obiektywizacja miernika oceny dyskomfortu psychicznego pod kątem ustalenia, czy doszło do naruszenia dobra osobistego nie wyraża się przy tym w pominięciu subiektywnych odczuć pokrzywdzonego, lecz polega na rozważeniu, czy większość rozsądnie myślących ludzi odczułoby ów dyskomfort równie dolegliwie jak pokrzywdzony, czy też wrażliwość pokrzywdzonego, przy uwzględnieniu norm społeczno – obyczajowych jest nadmierna (por. wyrok Sądu Najwyższego z 23 października 2003 roku, V CK 352/02, LEX nr 602320).

Dokonując i pod tym kątem oceny działań pozwanego uwzględnić należało i tę okoliczność, że w wypadku naruszenia dóbr osobistych polegającego na obrazie czci uwzględniać należy nie tylko znaczenie słów, ale również kontekst sytuacyjny, w którym zostały użyte. Konieczne jest więc zachowanie należytych proporcji i umiaru, gdyż nie można nadużywać instrumentów prawnych właściwych tej ochronie dla przypadków drobnych, incydentalnych, dotyczących wyłącznie subiektywnych przeżyć samego powoda. taki sposób postępowania prowadziłby bowiem do niedopuszczalnego deprecjonowania samego przedmiotu ochrony (por. wyrok Sądu Najwyższego z 23 maja 2002r., IV KKN 1076/00 OSNC 2003, nr 9, poz. 121).

Kierując się tymi przesłankami Sąd Apelacyjny uznał, że oddalenie roszczenia w niniejszej sprawie pozostawało w zgodzie z właściwie pojmowaną zasadą ochrony dóbr osobistych wskazanych przykładowo w art. 23 k.c. i nie naruszyło, przy bezspornym stanie faktycznym sprawy, postanowień Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie 4 listopada 1950 roku.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda jako bezzasadną, przyjmując ze własne ustalenia stanu faktycznego będące udziałem Sądu Okręgowego i dzieląc jako wniosek prawny o braku podstaw do udzielenia mu ochrony prawnej z art. 24 k.c.